

GAZETA USTROŃSKA

JUBILEUSZ
GOŁKOWSKIEGO

SIATKÓWKA

FILOZOFIA
JAJKA

Nr 17 (505)

26 kwietnia 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

TRADYCJONALISTA

Rozmowa z Czesławem Sajaniem, rolnikiem

- Co pan będzie uprawiał w tym roku?
- Już jest wszystko posiane - 1,5 ha zimowej pszenicy, 1,2 ha owsa, 0,7 ha jęczmienia, 0,25 ha buraków, 0,5 ha ziemniaków. Reszta to pastwiska, ponieważ posiadam pięć krów dojnych i dwie jałówki, do tego dziewięć świń, kury, tak jak to w gospodarstwie.
- Na jakim areale pan gospodaruje?
- Swojego mam bez ara sześć hektarów i do tego dzierżawię trzy hektary.
- I dziewięć ha wystarcza?
- Musi. A jak by było więcej, to kto by na tym robił. Dziś się młodych ludzi nie namówi do pracy.
- Ludzie pracy szukają.
- Ale w polu nie będą pracować. Dobrze, że synowie już podrośli to pomagają. Mam czterech chłopaków i dwie córki. Jeden syn chodzi do szkoły do Międzywiesia i już wszystko potrafi zrobić - jeździ ciągnikiem, jest zaangażowany.
- I liczy pan, że przejmie gospodarkę?
- Ktoś to musi dalej ciągnąć. Ja też musiałem przejąć po ojcu, a było czterech braci. Trzech poszło pracować, ja zostałem.
- W którym roku przejął pan gospodarstwo od ojca?
- W 1972 r. W tamtych czasach wszystko się opłacało. Ludzie mieli pieniądze i zarabiali się bardzo dobrze.
- Z tego co pan mówi, to pana gospodarstwo jest prowadzone w sposób tradycyjny. Dlaczego?
- Nigdy nie wiadomo jak będzie lepiej. Kiedyś nastawiałem się na bydło mleczne, ale wtedy za mleko dobrze płacili. W mleczarni mleko skupowali po 3 zł, a w sklepie było po 2 zł. W tej chwili w mleczarni płacą 60 gr, a wklepie już odwirowane kosztuje 1,5 zł. Obecnie futruję tylko na domowych paszach, nie robię silosów. U mnie jest burak, domowa pasza, słoma, woda i tym się karmi.
- To powinien pan sprzedawać mięso do sklepów ekologicznych.
- Oni mówią, że nasza ekologia się nie godzi.
- Ale teraz po zarazie pryszczycy w Europie i chorobie wściekłych krów, okazuje się, że to tradycyjne rolnictwo lepiej się sprawdza.
- Kiedyś pryszczycę się leczyło i nikt bydła nie zabijał. A to że krowy się wściekają zaskoczyło mnie. Rozumiem pies, lis..., ale krowa? Na pewno choroba bierze się z karmienia bydła mączką kostną. Ja takich rzeczy w ogóle nie kupuję. Podobnie z kiszunkami. Krowa nimi karmiona wytrzyma dwa-trzy lata, a u mnie jest dziesięć-dwanaście lat. Proszę sobie wyobrazić, że je pan codziennie tylko kiszoną kapustę. Nastąpi odwapnienie. Jako jeden z niewielu mam buraki. Powoli ziemniaki przestają się opłacać po 20 gr za kilogram.
- Może gdyby rolnicy sami zorganizowali sprzedaż, bardziej by się to opłacało? Tym bardziej z takiego tradycyjnego gospodarstwa. Ludzie chyba by chętnie kupowali?
- Ze sklepów warzywnych w Ustroniu wolą zaopatrywać się na giełdzie. Właściwie to trzeba by mieć własny sklep.
- Które lata były dobre dla rolnictwa?
- 70 i 80. W 1985 r. budowałem budynek, a raczej modernizowałem

(cd. na str. 2)



Kwietniowa Wisła.

Fot. W. Suchta

MAJOWE ŚWIĘTA

Z okazji Świąt Majowych

Burmistrz Miasta Ustronia zaprasza na

Uroczystości Patriotyczne 3.V.2001 r.

3 maja godz. 9.00

Ekumeniczne Uroczystości Religijne w Kościele św. Klemensa

- msza św. w intencji Ojczyzny
- kazanie ks. dr H. Czembora
- uroczysty przemarsz pod Pomnik Pamięci Narodowej

3 maja godz. 10.00

Uroczystości Patriotyczne przy Pomniku Pamięci Narodowej w Rynku

Imprezy Towarzyszące

- 1.V. godz. 11.00 **Puchar Polski w Zjeździe NOKIA Cup** - rowery górskie - Kolej Linowa na Czantorię
- 2.V. godz. 18.00 **Koncert Majowy** w wykonaniu Duetu Fortepianowo-Skrzypcowego z Czech - MDK „Prażakówka”
- 5.V. godz. 11.00 **Puchar Polski w Dualu-Żywiec Dual Cup** - rowery górskie - Kolej Linowa na Czantorię
- 6.V. godz. 11.00 **Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce o Puchar Burmistrza Miasta** - Boisko SP-5 w Ustroniu Lipowcu
- 9.V. godz. 11.00 **Spotkanie autorskie z Zofią Turowską i Katarzyną Gaertner „Wspomnienie o Agnieszce Osieckiej”** - Café Europa w MDK „Prażakówka”

TRADYCJONALISTA

(dok. ze str. 1)

stary i wtedy dostałem przydział na ciągnik. Pięciu groszy nie pozyczyłem. Za mleko dostawałem 300.000 zł miesięcznie, a nowy ciągnik kosztował 350.000 zł, czyli miałem go za miesiąc. Takie było przeliczenie. Do tego w tamtych latach dochodził trzydziestoprocentowy dodatek górski. Dziś nie wiem ile musiałbym na ciągnik zbierać, czy wystarczyłoby pięć lat. Miesięcznie dostaję 300 zł za mleko, to to jest okropna różnica. To co dziś kupię za te 300 zł? Wtedy było trochę kłopotu z załatwieniem materiałów. Cegłę miałem ze starego domu, ale cement trzeba było załatwić. Ale nie było problemu finansowego, żeby postawić dom.

- **A ile miał pan wtedy krów?**

- Siedem i jałówki. Teraz jest pięć, ale ile ich będzie, zależy od tego jak wszystko się potoczy. Obecnie praca przy krowach się nie opłaca. Robić trzeba, a nie ma zysku.

- **A sprzedaje pan jałówki, świnię?**

- Tak. Raczej nie ma z tym problemu. Najwyżej trzeba dwa tygodnie poczekać w kolejce, ale przyjeżdża się na termin. Rocznie do domu bije się cztery babucie, takie po 130 kg, ale nas tu jest dziesięć osób. Czasem się byczka dla siebie ubije, do tego mamy kury. Mięsa nie kupujemy, no czasem kielbasę.

- **A co pan kupuje w sklepie?**

- Z mleczarni nam posyłają ser, masło, a sami też robimy masło.

- **To pieniędzy pan nie musi wydawać?**

- A nawozy, światło, gaz, ZUS. Córka skończyła szkołę handlową, ale pracowała trzy miesiące i teraz jest na bezpłatnym bezrobociu, a ją też trzeba utrzymywać.

- **A jak pan ocenia rolnictwo w naszym kraju?**

- Jest niedobrze i nie wiem czy się poprawi. Cisną się do tej Unii, a nie wiadomo czy będzie lepiej. Wszyscy mówią, że skorzystamy, a jest coraz gorzej. Trzy lata temu za wieprzowinę nawet po 2,6 zł człowiek nie mógł dostać. A na targu kilogram kosztuje 15 zł. Tak to wyglądało, ale coś się poprawiło i teraz za tucznika można dostać 4,6 zł. Na Zachodzie rolnictwo jest dotowane. Nie wiem czy zechcą dać pieniądze na polskich rolników. Trzeba dbać, żeby przy tej Unii całkiem nasze rolnictwo nie padło. Teraz niby mają tam różne choroby, ale wiem, że jak będzie trzeba znajdą odpowiednią wymówkę.



Rodzina Sajanaów.

Fot. W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

W okresie powojennym tylko dwie osoby otrzymały zaszczytny tytuł Honorowego Obywatela Miasta Cieszyna. Są nimi, urodzony w nadolziańskim grodzie, obecnie mieszkający w USA, prof. Richard Pipes oraz pochodzący z Jaworzynki, a mieszkający w Szwajcarii

dr Jerzy Rucki. Tytuły te nadano w 1994 i 1996 roku.

Od wiosny 1937 r. do Cieszyna płynie woda z ujęcia w Pogórze. Budowa stacji trwała 3 lata. W momencie uruchomienia posiadała 17 km rur wodociągowych, 4 studnie, zespoły pomp i zbiorniki.

Pierwsze budki telefoniczne (były dwie takowe) z aparatami na karty magnetyczne pojawiły się jesienią 1996 r. w Cieszynie. Przez ostatnich 5 lat Te-

- **A jak wygląda rolnictwo w Ustroniu?**

- Ci, którzy mają dużo pola i mają swoje maszyny, jakoś się utrzymują. Gdyby chociaż za mleko lepiej płacili. W okolicy prawie wszyscy zlikwidowali hodowlę krów. Tam gdzie były jedna, dwie krowy, już ich nie ma. Na terenie Nierodzimia zostało nas trzech - poza mną Alojz Górniok i Franek Burawa. Oni też mają po kilka hektarów pola, też dzierżawią i też hodują świnię i bydło mleczne.

- **A nie zamierza pan nastawić się na jeden typ produkcji?**

- Na razie nie, bo co zrobić, gdy przestawię się i to nie wypali.

- **Nie myślał pan o sprzedaży bezpośrednio do domów wczasowych?**

- To niemożliwe, gdyż wszystko musi być zbadane. Niektórzy tak próbowali handlować, ale im zabroniono. Np. mleko musi przejść przez mleczarnię. Niektórzy wozili mleko do domów wczasowych, ale musieli przed tym mleko badać w Bielsku. Więcej straty, kłopotu i jeżdżenia było z tym niż zysku.

- **Ale kupuje się jeszcze mleko u gospodarzy.**

- Ja też sprzedaję tym, którzy tu przychodzą po 1,5 zł. Wielu woli kupić u mnie niż w sklepie. Ja sprzedaję mleko prawdziwe, czteroprocentowe, a w sklepie jest woda.

- **Co obecnie najbardziej się opłaca w rolnictwie?**

- Hodowla świń, jak się utrzyma cena.

- **A co pan sądzi o organizacjach rolniczych?**

- Nie do końca im wierzę. Co innego mówią, co innego robią. Mi się wydaje, że im bardziej zależy na stołkach niż rolnikach. Chcą zajmować stanowiska, patrzą na swoją kasę, a nie na ludzi. To widać. Są partie, które w sprawach wsi wypowiadają się bardzo ostro. Co pan sądzi o „Samoobronie” Andrzeja Leppera?

- Według mnie w jednym ma rację. Po co sprowadzać żywność z zagranicy, a naszą sprzedawać za bezcen. Co do innych rzeczy, to nie wiem co o tym sądzić.

- **A PSL?**

- Kiedyś była to lepsza organizacja, silniejsza. Należę do PSL i wiem, że za dużo mi nie pomogą.

- **Ale generalnie sytuacja rolników na naszym terenie jest chyba lepsza niż w innych regionach Polski?**

- Tam gdzie są regiony typowo rolnicze jest naprawdę ciężko. Jak słucham radia, to oni tam niczego nie mogą sprzedać. Tu jest jeszcze przemysł.

- **A jak pan ocenia władze Ustronia?**

- Co tu oceniać. Oni nie mają do mnie, a ja do nich. Widać, że coś się robi. Wiadomo, Ustron to domy wczasowe, dbanie o środowisko. Nie można powiedzieć, żeby było brudno. Zresztą ja do miasta nie mam po co jeździć. Jak dwa razy do roku jestem w centrum to wszystko.

- **Ale udziela się pan społecznie. Jest pan członkiem PSL, OSP, uczestniczy pan w dożynkach.**

- **Dlaczego pan to robi?**

- Jak jest czas, to dlaczego nie. Trochę w tym zamilowania. Tak dobrze wspominam czasy budowy straży. Trzeba sobie pomagać. Mój ojciec był w straży, ja też jestem od osiemnastego roku życia. Teraz moi chłopcy już są w drużynie młodzieżowej.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: Wojciech Suchta

OKNA najniższe ceny

FH BESTA Ustron-Hermanice
ul. Skoczowska 47e
(obok kolektury LOTTO)
tel. 854-53-98
NOWOŚĆ! okna SALAMANDER
415 komorowe

lekomunikacja Polska zamontowała je praktycznie we wszystkich większych miejscowościach cieszyńskiego powiatu. Przydają się.

Stojąca na skoczowskim rynku na wprost ratusza figurka Jonasa ma już ponad 200 lat. W obecnym miejscu znalazła się jednak niespełna 30 lat temu.

Dobiegają końca prace remontowe w Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. W przyszłym roku pla-

cówka będzie obchodziła swoje 200-lecie. Do tego czasu dawny pałac Larischów ma odzyskać blask.

Sekcja Narciarska PTT „Watra” w Cieszynie była pierwszym polskim klubem narciarskim. Powstała 1.XII.1921 r. Działa nadal jako Klub Narciarski „Watra”. W tym roku przypada jego 80-lecie.

Już od 25 lat istnieje i działa Towarzystwo Miłośników Skoczowa. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Fatalna pogoda, a przede wszystkim długotrwałe opady spowodowały odwołanie kilku meczów piłki nożnej w naszym regionie. W klasie „B” odwołano dwa mecze: Dębowiec - Żebrzydowice i Hażlach-Mokate Nierodzim. Jednocześnie najgroźniejsi rywale Nierodzima, drużyna z Rudnika, przegrała 3:1 na wyjeździe w Ochabach. Tym samym piłkarze z Nierodzima, mimo że nie rozegrali spotkania, pozostają na pierwszym miejscu w tabeli. W harmonogramie rozgrywek drużyny Nierodzima skorygowano termin wyjazdowego meczu z Ochabami, który odbędzie się w Ochabach 2 maja o godz. 16, a nie jak podawano wcześniej 3 maja. W najbliższą niedzielę 29 kwietnia Nierodzim na własnym boisku podejmie RKS Cukrownik Chybie II. Początek spotkania o godz. 11.00. (ws)

19 kwietnia na skrzyżowaniu ulic Porzeczkowej i Sztwiertni samochód potrafił sarnę. Mieszkańcy poinformowali o tym straż miejską. Oczywiście w takich przypadkach dokładnie nie wiadomo co zrobić i do kogo się zwrócić. Zwierzę powinien właściwie usunąć właściciel drogi, ale on o tym nie chce słyszeć. Strażnikom po kilkunastu telefonach udało się ustalić, że sarna leży na terenie znajdującym się pod pieczą koła łowieckiego z Góleszowa, a szczególnie tamtejszy łowczy zgodził się coś zrobić ze zwierzęciem. W ubiegłym roku na wiosnę przy ul. Nadrzecznej potracono przez samochód sarnę leżącą przez tydzień koło drogi i też nie wiadomo było, kto powinien się nią zająć. (ws)



21 kwietnia uroczystość otwierano w Ustroniu przy ul. Partyzantów Klinikę Tradycyjnej Medycyny Chińskiej. Przecięcia wstęgi dokonali właściciele Irena i Piotr Kieconiowie, poświęcenia dokonał przeor klasztoru dominikanów w Hermanicach o. Stanisław Gomółka, a w otwarciu kliniki uczestniczyli także: burmistrz Jan Szwarc, prezes Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej Jan Kubień, mecenas Robert Gojny. Dyrektorem kliniki jest Witold Kropka, a w roli konsultanta pracuje Ning Gong - ordynator w pekińskim szpitalu wojsk chemicznych, masażysta Seweryn Jantos, rehabilitant Piotr Rzetecki. Wraz z kliniką funkcjonować będzie restauracja chińska. Fot. W. Suchta

Za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Franciszka Krysty

ks. Zygmuntowi Siemianowskiemu, ks. Alojzemu Wencplowi, delegacjom: Urzędu Miasta, Kombatantów, Zakładów Kuźniczych, Dyrekcji i nauczycielom ustroniskich szkół, uczniom, rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu serdeczne podziękowanie

składa żona z córką i synem

KRONIKA POLICYJNA

18.04.2001 r.

Z bloku na os. Manhattan dokonano kradzieży czaszy anteny telewizji kablowej. Złodzieja dość szybko złapany i odzyskano antenę. Jak się okazało zamierzał ją sprzedać na złom.

21.04.2001 r.

O godz. 3 na ul. Traugutta zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Żywca kierującego fiattem uno. Wynik badania - 2,10 i 2,14 prom.

21.04.2001 r.

O godz. 11.05 na ul. Kościelnej mieszkaniac Ustronia nieostrożnie

wyjeżdżał fiattem 126 z posesji i doprowadził do zderzenia z VW golfem kierowanym przez mieszkańca Austrii.

21.04.2001 r.

Zgłoszono włamanie do domku kempingowego przy ul. Nadrzecznej. Złodzieje skradli telewizor, butle gazową i inne przedmioty. Włamania dokonano w okresie 16-21 kwietnia.

22.04.2001 r.

O godz. 20.20 zgłoszenie o kradzieży torebki na terenie Szpitala Uzdrowskiego. W wyniku podjętych czynności policja ustaliła, że kradzieży dokonała 71-letnia kuracjuszka. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

17.04.2001 r.

Mandatem w wysokości 40 zł ukarano mieszkankę Ustronia za puszczanie psa bez opieki. Wcześniej po zgłoszeniach sąsiadów dwukrotnie ją upominano.

17.04.2001 r.

Kontrolowano stan techniczny znaków drogowych. Informację o trzech uszkodzonych znakach w centrum przekazano odpowiednim służbom.

18.04.2001 r.

Kontrolowano ogłoszenia i reklamy. W trzech wypadkach zerwano ogłoszenia z miejsc niedozwolonych. Osoby, które ogłoszenia wywiesiły, wezwane zostały na komendę SM.

18.04.2001 r.

Szczegółowo badano gospodarkę wodno-ściekową na jednej z posesji w Hermanicach. Właścicielka nie potrafiła przedstawić żadnych dokumentów i rachunków dotyczących wywozu fekalii. Straż-

nikom tłumaczyła, że rachunki zgubiła. W odpowiednich firmach zostanie sprawdzone, czy usługi wywozu nieczystości były wykonywane. Jeżeli nie, sprawa trafi do kolegium.

18.04.2001 r.

Właścicielowi punktu sprzedaży pamiątek przy ul. Grażyńskiego nakazano podpisanie umowy z firmą wywożącą śmieci.

19.04.2001 r.

W centrum miasta kontrolowano parkowanie samochodów. Na ul. Ogrodowej wymierzono trzy mandaty za nieprawidłowe parkowanie, które powoduje blokadę ruchu pieszego.

20.04.2001 r.

Zgłoszenie z ul. Szpitalnej o zanieczyszczeniu drogi. Na miejscu ustalono firmę budowlaną, która drogę zanieczyściła i nakazano zaprowadzenie porządku, co niechybnie wykonano.

21/22.04.2001 r.

Patrołowano miasto. Zwracano szczególną uwagę na prawidłowe parkowanie. (ws)

PZU WARTA POLONIA ENERGOASEKURACJA I INNE

pośrednik Maria Nowak

Filia LO ul. Dominikańska 26

Rynek 854 32 04

854 33 78 codziennie po 16

wtorek 9-15.30 soboty 9-13

środa 9-15

(tylko nieparzyste dni m-ca)

piątek 8-13

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

KOMUNIKACYJNE

ZIELONA KARTA

Metal - Plot

wykonuje

BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe,

kute, ozdobne,

przemysłowe (automatyka),

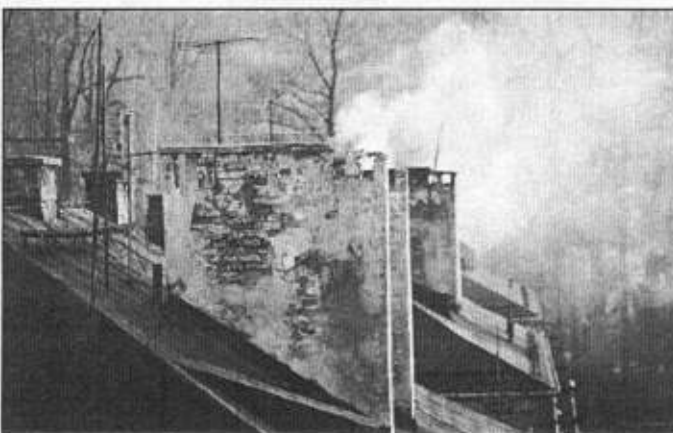
ogrodzenia, kraty, balustrady

MONTAŻ GRATIS

Cieslar Marek, Ustron, ul. Domi-

nikańska 24a, tel. 854-51-06

tel. kom. 0601-516-854



Ale dymią!

Fot. W. Suchta



W Gólkowski.

Fot. W. Suchta

BENEFIS W MUZEUM

*U Włodka na urodzinach są goście i jest rodzina,
Więc program się rozpoczyna, do śmiechu i do łez.*

Pieśń powyższą z okazji 75 rocznicy urodzin Włodzimierza Gólkowskiego odśpiewał chór w dość niecodziennym składzie: Anna Gluza, Elżbieta Sikora i Benedykt Siekierka przy akompaniowaniu Janusza Śliwki. Miało to miejsce w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, gdzie 20 kwietnia odbył się benefis jubilat. Uczestniczyli w nim przyjaciele, znajomi i współpracownicy W. Gólkowskiego. Władze miasta reprezentowali: wiceprzewodniczący Rady Miasta Józef Waszek, zastępca burmistrza Ireneusz Szarzec, członek Zarządu Miasta Bronisław Brandys.

W. Gólkowski to najdłużej urzędujący w Ustroniu naczelnik. Przez lata 60. i 70. stał na czele Urzędu Miejskiego.

- Wspominam najmilej na świecie spotkania z wami. To, że mieliśmy do siebie wiele życzliwości pozwoliło mi przeżyć 75 lat, a wam życzę sto razy więcej - mówił W. Gólkowski, który już w chwilę potem zapewniał, że zaciął się i do setki dociągnie.

Całość prowadziła Danuta Koenig i ona też przedstawiła życiorys W. Gólkowskiego, który urodził się w Krakowie, a młodość spędził w Zakopanem. Po wojnie wraca do kraju z robót w Niemczech, kształci się i podejmuje pierwszą pracę w FWP w Zakopanem.

- Dostałem przeniesienie do Wisły, do miejscowości, o której nie miałem zielonego pojęcia. Wymogłem na moich szefach, że to przeniesienie wyłącznie na trzy miesiące. Te trzy miesiące zamieniły się w 52 lata - wspominał W. Gólkowski.

W 1964 r. trafia do Ustronia, gdzie zostaje przewodniczącym Rady Narodowej, później jest naczelnikiem.

Wspomnieniami dzielili się współpracownicy:

Zbigniew Nawrotek: - Tak jak dzisiaj, Gólkowski był jowialny w swych młodych latach. Za czasów Włodzimierza przyszedł do nas sekretarz partii Jan Rymorz, który był człowiekiem twórczym, dużo inspirował. Ze ścieżki, która wiodła nad Wisłą, zbudowaliśmy bulwary służące miastu do dziś. Ileż to powstało komitetów



Życzenia od władz miasta.

Fot. W. Suchta

społecznych, by Ustroniu zgazyfikować. Za to wszystko co ty zrobiłeś, dziękujemy ci solenizancie i niech młodzież bierze z ciebie przykład.

Roman Macura: - Były to czasy, kiedy pan Włodzimierz palił papierosy, Giewonty z filtrem. Często mu je kupowałem, ale nie odczuwałem tego jako przykrość, raczej sympatycznie. Scenki typu: „Skoczysz na rynek i przyniesiesz cygaretki”, były jak najbardziej na miejscu. Trudniej było wtedy, gdy już przyleciałem z cygaretkami, a trzeba było lecieć drugi raz dla kierownika.

Janina Guzikiewicz: - W tym czasie Bibliotece Miejskiej nadano imię Jana Wantuły. Z tej okazji gościliśmy bibliotekarzy z Cieszyńska, Wisły Skoczowa, Białskiej-Białej. Przewodniczący patronował wszystkim naszym placówkom.

Elżbieta Sikora: - Moim pierwszym szefem był Włodzimierz Gólkowski. Człowiek życzliwy, wesoły, który miał zawsze inicjatywę i który traktował mnie jak swoją córkę. Długo dumałam nad tym, jak tu dołączyć się do tych wspomnień. Dumałam, dumałam, aż napisałam z panią Wandą Mider wiersz pt. „Szef mojej mamy”.

Wiersz recytowała Magda Zborek:

Pan Włodek miłym witał ją uśmiechem,

Uśmiechem pełnym życzliwości,

I uczył różnych przystosowań,

Do życia w naszej społeczności.

Były i inne wiersze, piosenki. Do melodii „Serca w plecaku”

W. Mider napisała słowa:

W twoich dłoniach kwitło miasto.

Żyj nam długo i szczęśliwie,

Niech ci słońce świeci jasno.



Chór: od lewej A. Gluza, B. Siekierka, E. Sikora. Fot. W. Suchta

Część jubileuszu poświęcono ustronickiemu amfiteatrowi.

- Były różne sytuacje. Pamiętam jak przywieźli lufy armatnie, żeby stanowiły te trzymające elementy - mówił W. Gólkowski. - Amfiteatr powstał bardzo szybko, jest bardzo ładny. Mam nadzieję, że ten będzie w dalszym ciągu działał, może zadaszony. Spieszcie się. Wisła ma już dokumentację na zadaszony muszli koncertowej.

- My też mamy dokumentację - informowała D. Koenig, po czym poprosiła jubilat, by wygłosił mowę na otwarciu XV Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej. Jubilat nieco się krygował, że niby tak sam będzie otwierał.

- To tak sam, czy z kimś - pytał się.

- Z pierwszym sekretarzem - rzucił z widowni B. Siekierka, po czym jubilat wygłosił mowę, w której podkreślał, że oto jesteśmy w amfiteatrze, w którym nie leje się za kołnierz, gdzie nie przeszkadzamy sobie parasolami.

Nie zapomniano o tym, że W. Gólkowski to także myśliwy. Chór śpiewał w związku z tym „Pojeździemy na łów”. D. Koenig miała do jubilat pytania, np. czytała jego tekst pytając, gdzie się ukazał.

Wspominano gabinet, sekretarki, konserwatorów i piękne urzędniczki. Osobna opowieść dotyczyła Jerzego Ziętki.

„My ze spalonych wsi” - śpiewał dla jubilat przy akompaniowaniu gitary B. Siekierka.

„Twoje usta całuję we śnie” - A. Gluza śpiewała pieśń Ferencza Lehara, a w jej ostatnim fragmencie do tańca poprosiła jubilat.

W. Gólkowski zaś na swój benefis napisał fraszkę:

Dobrze jest mieć urodziny,

Gorzej, gdy nie pamiętasz,

Z jakiej to przyczyny.

Wojciech Suchta



Konkurs otwierał J. Szwarec.

Fota W. Suchta

MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA

19 kwietnia w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Polanie odbył się finał miejskiego konkursu „Młodzież zapobiega pożarom”. Oprócz reprezentacji szkół podstawowych nr 3, 6 i 5 oraz obu gimnazjów wystąpiła też reprezentacja Szkoły Zawodowej z Istebnej. - Cieszę się bardzo, że mogę tu być z wami, gdyż moim zdaniem ten konkurs ma na celu nie tylko sprawdzenie wiedzy i wyłonienie najlepszych, ale także to, że zdobyta przez was wiedza będzie dalej przekazywana waszym koleżankom i kolegom - mówił burmistrz Jan Szwarec otwierając turniej. - Pożar to żywioł niszczący mienie prywatne i wspólne, to największe nieszczęście gdy nas dotyka. Aby temu zapobiegać organizuje się ten konkurs, co sprzyja poszerzaniu wiedzy przeciwpożarowej.

Burmistrz dodał także, że za tych, którzy będą startowali w tym konkursie na etapach wyższych, będzie trzymał kciuki. Warto tu przypomnieć, że w konkursie „Młodzież zapobiega pożarom” reprezentant Ustronia brał udział w finale ogólnopolskim.

W Ustroniu szkołami opiekują się jednostki OSP. Przed konkursem dostarczono młodzieży niezbędne materiały. Konkurs wiedzy pożarniczej ma w Ustroniu wysoką rangę: otwiera go burmistrz, są obecni przedstawiciele wszystkich jednostek, jest prezes Zarządu Miejskiego OSP Tadeusz Duda, sekretarz ZM OSP Czesław Gluza, a jury przewodniczy wiceprezes ZM OSP Józef Balcar.

W strażnicy w Polanie uczestnicy konkursu najpierw odpowiadali pisemnie na pytania, a następnie zdawali egzamin praktyczny. Najwyżej oceniono Michała Pilcha z G-2 (OSP Centrum), drugie miejsce zajął Łukasz Sikora też z G-2 (OSP Centrum), trzecie Dawid Łakomski z G-1 (OSP Kuźnia Ustroni). Rywalizowano również drużynowo: 1. G-2, 2. G-1, 3. SP-5. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody.

Po konkursie T. Duda powiedział:

- Widoczna była różnica pomiędzy przygotowaniem gimnazjów i szkół podstawowych. Patrząc na nazwiska zauważyłem tam wśród gimnazjalistów uczestników poprzednich edycji. Im było prościej się przygotować. Myślę, że ten konkurs przygotowuje przyszłych strażaków. To nasz narybek. Na pewno nie wszyscy trafią do naszych jednostek, ale jak z dziesięciu będzie jeden strażak, to też dobrze.

(ws)



Część pisemna konkursu.

Fot: W. Suchta

O BEZPIECZEŃSTWIE

29 marca w sali nowej strażnicy Państwowej Straży Pożarnej w Polanie odbyła się konferencja samorządowa „Współdziałanie samorządów powiatu cieszyńskiego w realizacji programu działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa”. Konferencję rozpoczęły wystąpienia: dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego Śląskiego UW Andrzeja Szczepanka, prokuratora rejonowego Małgorzaty Skórki, komendanta powiatowego policji Mirosława Wiji i powiatowego komendanta straży pożarnej Piotra Sucheego. Mówiono o koordynacji działań różnych służb, o zagrożeniach przestępczością przygraniczną, stwierdzono, że powiat cieszyński jest dość bezpieczny dla odwiedzających go gości. Biorący udział w konferencji burmistrz Jan Szwarec mówił o bezpieczeństwie w Ustroniu. W naszym mieście działania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo są koordynowane, a sprzyjają temu organizowane od 10 lat comiesięczne spotkania przedstawicieli poszczególnych służb z władzami miasta. Może dlatego nie ma żadnych problemów ze sprawnym zabezpieczeniem masowych imprez. Dobrym przykładem jest noc sylwestrowa na rynku, gdzie w zabezpieczeniu porządku uczestniczyły wszystkie służby. Burmistrz podkreślał, że gdy ludzie widzą funkcjonariuszy, czują się bezpieczniej, a ludzie skorzy do zakłócania porządku, są spokojniejsi. Dobrym przykładem właściwej współpracy i koordynacji działań była przeprowadzona przed dwoma laty akcja ewakuacji pasażerów po awarii kolei linowej na Czantorię. J. Szwarec podkreślił również wagę pracy z młodzieżą. Tu potrzeba współpracy ze szkołami, z kuratorium. Również starosta Witold Dzierżawski podkreślał rolę współpracy ze szkołami, a przede wszystkim z kadrą pedagogiczną.



Strażacy prezentowali nową strażnicę.

Fot. W. Suchta

O konieczności współpracy radnych i urzędników mówił szef Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego Zdzisław Kaczorowski. Stwierdził on, że najefektywniejsze działania można prowadzić na szczeblu samorządu.

W czasie przerwy strażacy oprowadzali zainteresowanych po swym nowym obiekcie. Po przerwie odbyła się dyskusja, której poziom nie zawsze był wysoki.

- Uczepilem się igły w stogu siana - mówił jeden z uczestników konferencji, a chodziło mu o współdziałanie straży pożarnej i policji. - Stawiam wniosek, by na ten powiat patrzeć z lotu ptaka - postulował drugi.

Ta dyskusja trochę chyba zdenerwowała Barbarę Kłosowską z Wydziału Promocji i Ochrony Zdrowia Starostwa Powiatowego, która stwierdziła, że konferencje niczego w sprawach bezpieczeństwa nie załatwią.

- Wszystko sprowadza się do rodziny, a to słowo tu jeszcze nie padło - mówiła B. Kłosowska, która poinformowała również o powstaniu mapy zagrożeń. Problemem są narkotyki w szkołach średnich i gimnazjach, rzadziej w szkołach podstawowych. Pozytywne efekty przynoszą szkolenia i warsztaty dla pedagogów. Aby patologiom wśród młodzieży przeciwdziałać, konieczna jest wymiana informacji z wszystkich kierunków - od stowarzyszeń, organizacji religijnych, samorządowych.

- Musimy szukać sprzymierzeńców z zewnątrz - mówiła B. Kłosowska.

Wojciech Suchta

ZAPAL ŚWIATŁO

W dniu 2 kwietnia 2001 Stowarzyszenie „Młodzi dla Ustronia” przekazało dla DPS „Feniks” w Skoczowie przy ul. Sportowej ostatnią część darów zakupioną dzięki uzyskanym pieniądzą z Ekumenicznego Dziecięcego Koncertu Kolęd „Zapal Światło”, który odbył się 16 grudnia 2000 r. w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Całkowity dochód z tego koncertu wyniósł około 3000 zł. Został on w całości przekazany dla dzieci z porażeniem mózgowym z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu oraz dziewczynkom z DPS „Feniks” w Skoczowie. Za uzyskane pieniądze Stowarzyszenie zakupiło dla dzieci m.in.: gry i zabawki rehabilitacyjne, środki czystości, środki higieniczne, słodczyce, walki rehabilitacyjne oraz dopłaciło do następującego sprzętu ortopedycznego w części finansowanego przez Śląską Regionalną Kasę Chorych: wózek inwalidzkiego Rewi 943, wózek inwalidzkiego Rewi 945, fotelika HAKS 1D, fotelika do siedzenia.

W tym miejscu należy wspomnieć, że zdobyte pieniądze nasze stowarzyszenie rozdzieliło po połowie między wymienione ośrodki. Należy też wspomnieć, że w zeszłym roku DPS „Feniks” w Skoczowie otrzymał dzięki współpracy z naszym Stowarzyszeniem 5 dziecięcych wózków inwalidzkich Euro Shopper. Poza tym nasi członkowie biorą czynny udział w pracy jako wolontariusze w tymże domu. Do takich osób można zaliczyć Marka Raszkę, Kasię Raszkę, Gosię Moskałę, Anię Lipowczan, Lucynę Gogółkę, Sławka Zgondka, Tomka Szkaradnika. Te osoby starają się odwiedzać dziewczynki tak często, jak tylko pozwala im na to czas.

Pragnę wspomnieć, że nie byłaby możliwa nasza praca z DPS-em „Feniks” gdyby nie pomoc wielu życzliwych nam, a przede wszystkim dziewczynkom, osób, którym należą się naprawdę wielkie podziękowania. Tych osób jest naprawdę wiele i wszystkim pragnę podziękować, a w szczególności: lek. med. Zbigniewowi Wasilewskiemu za wszelką pomoc, dr n. med. Jerzemu Podzorskiemu za cierpliwość przy wypisywaniu wniosków na zakup sprzętu ortopedycznego, księżom: Antoniowi Sapocie, Henrykowi Czemborowi, pastrowi Andrzejowi Lubrowi za piękną naukę ekumenizmu, Renacie Ciszewskiej, Urszuli Śliwce, Siostrze Justynie, Kasi Raszce, pani Sikorowej ze zboru Kościoła Zielonoświątkowego za pomoc przy organizacji koncertów, zespołom: Równicy, Gwiazdkom i Promyczkom, Dzieciom Maryi, dzieciom z Kościoła zielonoświątkowego „Młodym dla Ustronia” za cudowny śpiew w trakcie naszych koncertów, Urszuli Śliwce, Karolowi Kubali i Władysławowi Sikorze za wykonanie cudownych dekoracji dla naszych koncertów, Januszowi Śliwce za cudowną oprawę muzyczną naszych koncertów, Kasi Raszce za świetnie prowadzoną konferansjerkę na naszych koncertach, dr Henrykowi Wieji oraz Zarządowi Fundacji „Życie i Misja” za wszelką okazaną pomoc, dyr. Nawrotek-Zmijewskiej za niebiańską cierpliwość, wszystkim sponsorom, którzy nam pomagają, a w szczególności firmom: Ustronianka, Delicje, Zibi Hit „Salon Muzyczny”, Dekor-Bet, Retos, Unitrans, Mo-



S. Gogółka, S. Zgondek i T. Szkaradnik z darami u dzieci w Domu Pomocy Społecznej w Skoczowie.
Fot. W. Suchta

kate, Anin, Kubala, Chmiel, Piekarnia „Od A do Zet”. Dziękujemy Zarządowi KS „Kuznia”, Zdzisławowi Kaczorowskiemu, że z nami jest, Andrzejowi Georgowi, że z nami jest, Burmistrzowi Janowi Szwarcowi wraz z Zarządem Miasta oraz Radzie Miasta za wszelką pomoc, wszystkim członkom naszego stowarzyszenia za wkład swojej pracy w organizację naszych przedsięwzięć.

W najbliższych planach mamy organizację zawodów sportowych „Ustroniaczek”, które odbędą się na początku czerwca 2001 oraz organizację już III dziecięcego koncertu kolęd w grudniu 2001.

Sylwia Gogółka

Urząd Miasta Ustronia i Przychodnia Rodzinna „Zawodzie”

zapraszają Mieszkańców na bezpłatne badania w zakresie diagnostyki chorób skóry w dniu 28.04.2001 r., które odbywać się będą w Przychodni, przy ul. Ogrodowej 6 w godz. 10.00 do 16.00. Konsultacji udzielać będzie specjalista dermatolog.

Tel. informacyjny i rejestracja: 854-56-65

Możliwość skorzystania z bezpłatnych zabiegów światłolecznictwa UV, IR i Bioptron.

Akcję sponsorują: Urząd Miasta Ustronia, Przychodnia „Zawodzie”, Novartis-Biochemie, Zepter INT. Poland.

**SP-5 Ustronia zatrudni od 1.09.2001 r.
nauczyciela matematyki i wychowania fizycznego.
Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie szkoły
- tel. 854-26-99.**



„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ustroniu informuje wszystkich swoich klientów, iż w dniach od 1.05.2001 r. do 6.05.2001 r. placówki handlowe będą czynne w następujący sposób:

	1 Maja	2 i 4 maja	3 Maja	5 maja	6 maja
Sklep nr 1, ul. Partyzantów 3	-8.00-17.00	8.00-19.00	nieczynne	8.00-17.00	nieczynne
Sklep nr 2, ul. Lipowa 42	-8.00-14.00	7.00-18.00	nieczynne	7.00-14.00	8.00-14.00
Sklep nr 7, ul. 3 Maja 4	-8.00-15.00	6.00-18.00	8.00-15.00	8.00-18.00	8.00-15.00
Sklep nr 8, ul. 3 Maja 85	-11.00-18.00	8.00-18.00	11.00-18.00	8.00-18.00	11.00-18.00
Sklep nr 9, ul. Daszyńskiego 60	-8.00-14.00	5.30-18.00	nieczynne	5.30-14.00	nieczynne
Sklep nr 16, ul. Steller 2	-8.00-16.00	7.00-20.00	nieczynne	7.00-16.00	8.00-14.00
Sklep nr 22, ul. A. Brody 35	-8.00-14.00	6.00-19.00	nieczynne	6.00-14.00	nieczynne
Sklep nr 23, ul. 3 Maja 4	-9.00-14.00	9.00-17.00	nieczynne	9.00-14.00	nieczynne
Sklep nr 30, ul. Partyzantów 3	-9.00-14.00	9.00-17.00	nieczynne	9.00-14.00	nieczynne
Sklep nr 32, ul. Partyzantów 1	-9.00-14.00	9.00-17.00	nieczynne	9.00-14.00	nieczynne

Serdecznie zapraszamy mieszkańców oraz turystów i życzymy zadowolenia z zakupów i świadczonych przez nas usług.

PRAŻAKÓWKA ZAPRASZA

Pierwszy tydzień maja to wspaniały okres wypoczynku dla tych, którzy w tym czasie mogą nie pracować. Uzdrowski charakter miasta sprawia, że mamy wtedy więcej zajęć, napływ turystów - jak w matematyce - jest wprost proporcjonalny do ładnej pogody. Dla wczasowiczów i mieszkańców miasto przygotowało szereg atrakcji. Miejski Dom Kultury „Prażakówka” czci majowe święta koncertem fortepianowo-skrzypcowym, na który serdecznie państwa zapraszam. W środę 2 maja o godz. 18 w sali widowiskowej dwóch młodych, acz doskonałych artystów, wykona w duecie utwory klasyczne Chopina, Mozarta, Beethovena, jak i równie piękne, nieco lżejsze standardy światowe. Jiri Zabysztan i Radomir Pecha grają wspólnie już od czterech lat. Jiri pochodzący z pobliskiego Trzyczka jest absolwentem szkoły artystycznej - obecnie studentem ostatniego roku Wydziału Filozofii na Uniwersytecie Ostrawskim. Na fortepianie gra od 18 lat. Radomir skończył konserwatorium muzyczne w klasie skrzypiec. Uczy dzieci i młodzież gry na różnych instrumentach. Mimo tak młodego wieku koncertują w całej Europie. Byłam na jednym z ich koncertów i wyszłam oczarowana mistrzowskim wykonaniem, przepięknym doбором repertuaru, sercem, entuzjazmem i radością, które włożyli w grę. Wszystkich chcących posłuchać wspaniałej muzyki zachęcam do przyjsca - wstęp wolny.

9 maja o godz. 18 w cafe Europa Miejskiego Domu Kultury odbędzie się spotkanie zupełnie innego typu, ale także interesujące. Razem z Anną Robosz - prowadzącą - wspominać będziemy nie-

odżałowaną Agnieszkę Osiecką. O swojej książce „Agnieszki. Pejzaże z Agnieszką Osiecką” opowiadać będzie jej autorka Zofia Turowska, a na spotkaniu będzie także Katarzyna Gaertner - kompozytorka muzyki do wielu tekstów Agnieszki Osieckiej. Ona napisała muzykę do takich przebojów jak „Tańczące Eurydyki”, „Małgośka”, „Diabeł i raj” i do pięciuset innych. Agnieszka Osiecka miała w Ustroniu dwa spotkania autorskie. Nieodżałowany Jan Nowak witał ją w „Prażakówce” w grudniu 1968 r. i tak był przejęty spotkaniem, że zapomniał o czajniku z gotującą się wodą. Przeżył rozmowę z Agnieszką Osiecką było tak doniosłe, że spalony czajnik jest tylko śmieszczą opowieścią. Dwa lata później gościła ją Miejska Biblioteka Publiczna. Teraz, po raz trzeci, wraca do nas we wspomnieniach.

Jeszcze raz zapraszam na majowe spotkania w „Prażakówce”. Sądzę, że miło je Państwo zapamiętają.

Dyrektor MDK „Prażakówka”
Barbara Nawrotek-Żmijewska

Gabinet stomatologiczny
Lek. stom. Alicja Kieć
Ustroń, ul. Mickiewicza 14,
tel. 854-25-29

czynny:
poniedziałek, wtorek, czwartek
w godz. 14.00 - 20.00

środa i piątek
w godz. 9.00 - 15.00

Umowa ze Śląską Kasą
Chorych



“MEDICA” S.C.
gabinet lekarza
rodzinnego
czynny całonocowo
w Ustroniu, ul. Drozdów 6

tel.: 854-56-16
pn-pt 7.00 - 21.00,
sobota 7.00 - 16.00.

- gastroenterologia
- ginekologia
- pulmonologia - alergologia
- chirurgia krótkoterminowa
- badania USG
Umowa z Śląską Kasą Chorych

DZIEŃ GODNOŚCI

5 maja na rynku w Cieszynie obchodzony będzie Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie. Swoje dokonania zaprezentują podopieczni ośrodków powiatu cieszyńskiego, a także z okolic Krakowa i z Węgier. Koncertowi towarzyszyć będzie wystawa prac artystycznych wykonanych przez osoby niepełnosprawne i prezentacja materiałów informacyjnych o niezwykłych dokonaniach tych ludzi.

*Doskonały
Prezent Komuniijny*

ZESTAW: aparat fotograficzny
dodatkowy film, lusterka, zegarek

Fotoland Ustroń
ul. Brody 8

tylko 230,-

SZCZEPIENIA PSÓW PRZECIWKO WŚCIEKLIŹNIE

NIERODZIM	15.05.	8.00-10.00	Lecznica dla zwierząt, ul. Bładnicka 10
	16.05.	15.00-17.00	Lecznica dla zwierząt, ul. Bładnicka 10
LIPOWIEC	14.05.	10.00-10.30	P. Tomaszko, ul. Lipowska 41
		11.00-11.30	Ośrodek Wczasowy „Bernadka”
		11.45-12.00	P. Heller, ul. Nowociny 1
		12.30-13.30	Sklep Spożywczy - Klub
HERMANICE	15.05.	12.00-12.30	P. Gajdacz, ul. Katowicka 151
		13.00-14.30	P. Sikora, ul. Skoczowska 6
		15.00-16.00	RSP „Jelenica” - Hurtownia Spożywcza
GOJE	16.05.	9.00-10.30	P. Hławiczka, ul. A. Brody 85
ZAWODZIE	16.05.	11.00-12.30	P. Brachaczek - Puzoń, ul. Szpitalna
JELENIKA	16.05.	13.00-13.30	Rozlewnia Wód „Czantoria”, ul. Jelenica
		14.15	P. Cieślak - „U Jonka na Kępie”
USTRÓŃ CENTRUM	17.05.	8.00-12.00	Lecznica dla zwierząt Animals,
		14.00-17.00	ul. Grażyńskiego 5
PONIWIEC	18.05.	8.00-9.30	P. Cichy, ul. Akacyjowa 60
POLANA	18.05.	10.30-11.00	Warsztat samochodowy - P. Kurzok
		13.30	P. Śliwka, ul. Polańska 32
JASZOWIEC	18.05.	11.40-12.00	P. Szkaradnik, ul. Wczasowa 14
RÓWNICA	18.05.	13.00	P. Pasterny
DOBKA	18.05.	14.30	sklep spożywczy
		15.00	Dobka Ślepa, PKS

Prosimy nie zapomnieć książeczek szczepień.

Uwaga! W bieżącym roku koszt szczepienia wynosi 10 zł + 28 zł podatek. Osoby ustawowo zwolnione płacą tylko koszt szczepienia 10 zł.

Istnieje możliwość jednoczesnego zaszczepienia psa przeciw wściekliznie i innym chorobom zakaźnym. Szczepionka przeciwko wściekliznie, parwowirozie, nosówce, chorobie Rubartha oraz kaszlowi kenelowemu kosztuje 50 zł, natomiast przeciwko wściekliznie, nosówce i chorobie Rubartha 25 zł.

LIST DO REDAKCJI

Mieszkańcy Polany i Dobki, jako dzielnicy peryferyjnej, mają wiele problemów, nieznanych mieszkańcom dzielnic centralnych. Odczułem zadowolenie, kiedy w „Gazecie Ustrońskiej” z dnia 1 lutego, zobaczyłem wywiad z radnym z polany, panem Gluzą.

Jako działacz samorządu mieszkańców (przewodniczący i zastępca przewodniczącego przez 3 kadencje) czuję się w obowiązku podzielić się moimi uwagami.

Budowa drogi na Orłową wysuwa się na czoło problemów. Droga ta dochodząc do szczytu otwiera piękne widoki na panoramę Ustronia i mogłaby stać się ciekawym zakątkiem turystycznym miasta. Na razie pierwszy odcinek tej drogi jest niechlubną wizytówką Dobki i Ustronia. Pamiętam przed pięćdziesięciu laty była to jeszcze dróżka, którą można było wyciągnąć furkę siana przy zaprzęgu dwóch par koni. Dzisiaj jest korytem (jarem) wyłożonym przez wody deszczowe. O budowę tej drogi mieszkańcy występują już od 20 lat. Zarząd Osiedla zgłaszał co roku do planu, nawet w budżecie, chyba na rok 90, uwzględniono pewne pieniądze. Cieszyli się mieszkańcy dzielnicy, lecz z braku planów pieniądze przeznaczone na inne cele. Pragnę wyjaśnić, że przyznane przez Zarząd Miasta płyty z rozbiórki oczyszczalni, na mój wniosek z ramienia Zarządu Osiedla posłużyły jednemu z mieszkańców do zabudowy drogi do swoich zabudowań, z której korzysta również Nadleśnictwo do zwózki pniaków. Moim zdaniem droga na Orłową jest problemem strategicznym, trudnym i nie ma woli wśród kolejnych ekip rady miejskiej, lecz w końcu trzeba zacząć. Są podobno fundusze z Unii.

Drogi potrzebuje też południowa część Jaszowca, o którą występowałem wielokrotnie w ramach wniosków Zarządu Osiedla. Są dysproporcje między północną częścią Jaszowca, zabudowaną domami wczasowymi, a południową. Mam nadzieję, że obecny radny z terenu Jaszowca, z racji swej pozycji zawodowej we władzach wojewódzkich będzie mógł skutecznie rozwiązywać problemy inwestycyjne Jaszowca.

Mieszkańcy naszej dzielnicy, a zwłaszcza mieszkający na zboczach górskich, od szeregu lat borykają się z trudnościami komunikacyjnymi. O ile w okresie PRL-u trudności te można było łagodzić przez różne usprawnienia organizacyjne, to w systemie gospodarki rynkowej decyduje opłacalność kursu, w związku z czym wiele z nich zlikwidowano. Komunikacji autobusowej nie zastąpią prywatne samochody, gdyż większość mieszkańców ich nie posiada. Przy czym ze względów ekologicznych, nie można dopuścić do korzystania z samochodów na terenie Dobki, przez osoby tam nie zamieszkałe. Z trudnościami komu-

nikacyjnymi wiąże się trudności związane z brakiem możliwości korzystania z ośrodków kulturalnych. Likwidacja Domu Kultury w Jaszowcu odczuwalna jest i przez wczasowiczów, i przez mieszkańców Polany. Pamiętam czasy, kiedy Dom Kultury pod kierownictwem p. Gila zapraszał gwiazdy estrady, piosenkarzy, a nawet pisarzy i polityków. Trudno zrozumieć, co wpłynęło na likwidację tak potrzebnego ośrodka, który obecnie „zastępowany” jest kioskami z piwem, z wiadomym skutkiem.

Trudna jest także sprawa odprowadzania wód deszczowych z terenu między szkołą a kościołem. W roku 1990 zabudowano wzdłuż szosy przy ul. Polańskiej od strony zachodniej kanał kryty, odprowadzający wody deszczowe, spływające po zboczu. Inwestycja ta nie została dokończona, mimo że były środki (nie wykorzystano ich). Nie zostały zabudowane rowy, mimo że był przygotowany materiał. Nie zabudowano mianowicie rowków między kościołem a szkołą, skutkiem czego woda spływająca ze zboczy, między innymi z rejonu cmentarza, gromadzi się na niższej położonych łakach, tworząc w okresie dłuższych deszczy stawy, spływa na podwórka, do suterenu, powodując znaczne szkody. Do usuwania tej wody nie wzywam straży pożarnej, bo niewiele by to dało. Woda wsiąka w beton, a resztki niestety muszę sam wybierać i wycierać (w moim wieku!). Pocieszam się tym, że moi sąsiedzi w rejonie szkoły mają te same kłopoty, jak również tym, że we wspomnianym wywiadzie p. radny Gluza jest zadowolony z tego co miasto robi dla Polany.

Mam więc nadzieję, że nasze postulaty będą realizowane. Mam również nadzieję, że w najbliższych dziesięcioleciach znajdzie się wojewoda na miarę Grażyńskiego, czy Ziętka i będzie wybudowana droga na Orłową i zostanie zakończona rozbudowa Ustronia, której, z powodu podziału województwa, zakończyć nie mógł wojewoda Ziętek.

Jan Małyśz

SALON ŁAZIENEK

Ustroń, ul. Cieszyńska 51, tel./fax: 854-54-78
(przy drodze Ustroń-Cieszyn)

Pełna oferta wyposażenia łazienek:

■ PŁYTKI CERAMICZNE ■ KABINY PRYSZNICOWE
■ WANNY, BRODZIKI ■ ARMATURA ■ ZŁEWOZMYWAKI ■ CERAMIKĘ

KOMPLEKSOWE WYKONANIE + PROJEKT GRATIS FACHOWO I Z GWARANCJĄ

KONKURENCYJNE CENY!

FILOZOFIA JAJKA

Jajko jest symbolem wiosennym i wielkanocnym jednocześnie, toteż nasze Muzeum zorganizowało w okresie przedświątecznym wystawę jaj artystycznych z całego świata oraz malarstwa i rzeźby o tej tematyce. Właścicielką kolekcji oraz twórczynią w jednej osobie jest Halina Kaczmarczyk z Wilkowic koło Bielska – Białej, która zaprezentowała w Ustroniu jedynie część swojej kolekcji uznanej za największą w Polsce, czyli ponad 160 jaj oraz kilkanaście swoich obrazów i około 40 rzeźb ceramicznych.

Wystawa zaaranżowana przez artystkę zawiera bardzo różnorodną, a równocześnie oryginalną ekspozycję. Jej pełne uroku obrazy, których tematem jest przyroda, gdzie wyeksponowano jajo z jego złożoną symboliką zostały skomponowane z ceramicznym rękodziełem. Dopelnieniem ekspozycji jest kolekcja jaj artystycznych, które artystka pozyskała z wielu krajów świata. Są one tak bardzo różnorodne, zarówno co do podstawowej materii, z której zostały wykonane, jak też niepowtarzalnego zdobnictwa, że nie sposób opisać wrażenia jaki stwarza całość. Warto podkreślić, że ten oryginalny pokaz nie tylko dostarcza niezapomnianych wrażeń estetycznych, lecz również skłania do przemyśleń.

Na wernisażu w Muzeum Halina Kaczmarczyk przybliżyła zainteresowanym swoje pasje i fascynacje związane z jajkiem, które trwają nieprzerwanie od 10 lat. Autorka tej efektownej i oryginalnej wystawy jajo traktuje jako symbol, kojarzący się z życiem i miejscem człowieka w świecie. Jej marzeniem jest stworzenie muzeum jaja. Prezen-

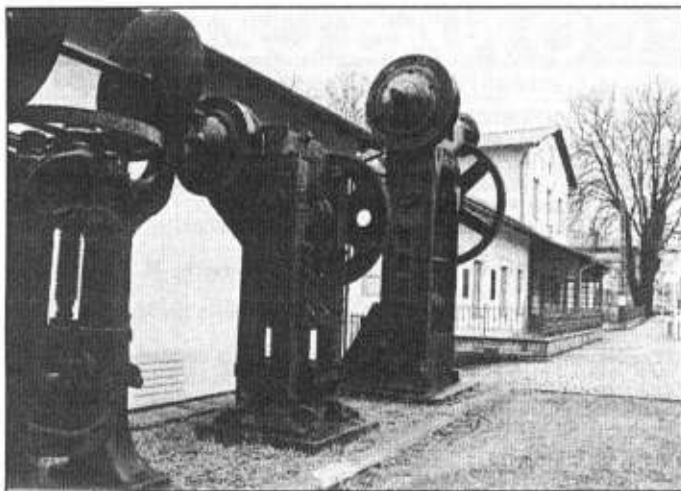
towała ona wielokrotnie swe wystawy w kraju i zagranicą, a w czasie trwania ekspozycji w ustronim Muzeum już dwukrotnie telewizja realizowała program na tle jej twórczości.

Wystawa czynna jest w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa do 10 maja. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Lidia Szkaradnik



Halina Kaczmarczyk.



Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

Fot. W. Suchta

15 LAT MINĘŁO

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zlokalizowane w zabytkowym obiekcie dyrekcji dawnej huty przy ulicy Hutniczej jest niewielką, lecz z roku na rok coraz bardziej popularną instytucją, która wpisała się na trwałe do dorobku kulturalnego Ustronia, przechodząc metamorfozę od skromnej placówki przyzakładowej do instytucji miejskiej.

18 kwietnia minęło 15 lat od jego uroczystego otwarcia, co poprzedziło 7 lat prac adaptacyjnych i organizacyjnych przeprowadzonych pod egidą Zakładów Kuźniczych, które były inicjatorem tego przedsięwzięcia i ponosiły wszelkie koszty z nim związane.

Muzeum ma szczególne zadania do spełnienia, gdyż zgodnie ze statutem gromadzi regionalne dobra kultury, prowadzi badania naukowe dotyczące dziejów naszej miejscowości oraz szeroko rozumianą działalność oświatową i wystawienniczą.

Od 1992 r. funkcjonuje ono pod egidą Urzędu Miasta w Ustroniu, który nadzoruje i finansuje jego działalność. Od tego czasu nastąpiło poszerzenie działalności Muzeum w zakresie organizowania różnorodnych imprez kulturalnych, co najbardziej spopularyzowało tę placówkę w miejscowym środowisku. Porównując z latami osiemdziesiątymi zwiększyła się ilość urządzanych wystaw od kilku do kilkunastu rocznie. Ponadto systematycznie organizuje ono koncerty, wieczory autorskie i imprezy okolicznościowe. Podczas 15 lat działalności zorganizowało około 210 imprez, w których uczestniczyło ponad 105 tysięcy zainteresowanych.

Instytucja ta ma różnorodny krąg odbiorców, toteż dokonuje takiego doboru tematyki przedsięwzięć kulturalnych, aby zainteresować i zadowolić ustroniaków, i to zarówno dorosłych jak również młodzież szkolną, ale też licznie przybywających do Ustronia gości. W wakacje oraz ferie zimowe to okresy nasilonej frekwencji i wówczas Muzeum stara się organizować wystawy efektowne i interesujące dla szerokiego grona przybywających, czego przykładem mogą być organizowane w latach ubiegłych ekspozycje: chrząszczy i motyli, instrumentów muzycznych, oryginalnego rękodzieła artystycznego, ale też sztuki ludowej Chin, Meksyku i Afryki. Podczas wakacji do Muzeum przybywają liczni goście, którzy będąc w naszym mieście starają się poznać jego historię i obejrzeć interesującą ekspozycję. Gdy instytucja ta ich zadowoli, staje się popularizatorem dokonań naszego miasta, ale również powiększa swoje dochody uzyskane ze sprzedaży biletów. Muzeum posiada też coraz większe grono zainteresowanych, którzy corocznie odwiedzają Ustron i równocześnie tę placówkę. Z kolei w pozostałych miesiącach stara się ono przybliżyć dokonania ustronińskich instytucji, stowarzyszeń i osób zasłużonych dla miasta w różnych dziedzinach i jest to działalność skierowana przede wszystkim do mieszkańców Ustronia.

Od czasu funkcjonowania Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, który ze względu na możliwości lokalowe organizuje większość imprez kulturalnych w naszym mieście Muzeum zmniejszyło swe działania zwłaszcza w zakresie organizowania koncertów, a nasiliło prace badawcze zmierzające do realizacji monografii Ustronia. W ubiegłym roku instytucja ta opracowała i wydała „Wspomnienia ustronińskich nauczycieli i uczniów”, a w bieżącym, jubile-

uszowym roku działalności ukazało się opracowanie historii miejscowego Wydziału Gminnego. Natomiast kolejną publikacją będą wspomnienia ustroniaków, które obecnie są w trakcie realizacji.

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zawsze miało liczne grono sprzymierzeńców oraz nieco mniej liczny krąg sponsorów. Należy mieć nadzieję, że również w kolejnym piętnastoleciu trzyosobowemu personelowi tej placówki nie braknie pomocników oraz funduszy na dalszą działalność.

Lidia Szkaradnik

POŚREDNICTWO PASZPORTOWE

- wizowanie paszportów do pracy w Niemczech
- sprzedaż miejsc na przewozy autokarowe - Europa
- Informacja „Haro” Ustron, Rynek
- każda sobota 10.00 - 12.00
- „Biuro - Bis” Wisła, ul. 1 Maja
- codziennie 9.00 - 16.00, tel. 855-26-49.

B.U.T. „USTRONIANKA” w Ustroniu - tel. 854-32-88, 854-46-36

WWW.USTRONIANKA.PL

Zaprasza na ciekawe i tanie wczasy oraz podróże:

CHORWACJA-GRECJA-HISZPANIA - organizator USTRONIANKA.

Ponadto szereg innych propozycji, m.in.:

Egzotyczne podróże (wycieczki objazdowe w różnych standardach)

MEKSYK, MAROKO, KENIA, CHINY, BRAZYLIA, NEPAL, INDIE,

PERU, RPA, SRI LANKA, ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE

TURCJA - „CLUB POLSKA SIDE KARDELEN” - od 1390 zł

FIRMA SPRZĄTAJĄCA

**zatrudni panie do stałego sprzątania:
hotele, restauracje, biura.**

Wiek do 40 lat.

Możliwość przyuczenia.

Zgłoszenia telefoniczne:

(033) 854 22 53 do 16.00

0 608 378 274 po 16.00

0 603 269 719 po 16.00

OGRODNICTWO - Muszer

Ustron Nierodzim, ul. Wiejska 19,

tel. 854-74-78

**Polecamy duży wybór
kwiatów balkonowych
z możliwością posadzenia**

serdecznie zapraszamy

(wystawiamy faktury vat)

DOMY JEDNORODZINNE

w zabudowie bliźniaczej

Bładnice Dolne k/Ustronia

✓ możliwość sprzedaży ratalnej

✓ termin realizacji 2001 rok

SERVICE BUD

S.C.

Informacja:

tel. 033 854 28 91,

854 15 18





Benefis Włodzimierza Gołkowskiego. Jubilat bez wahania ruszył w tany z Anną Głuzą. Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27,
tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia,
komunie, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Biuro rachunkowe z licencją.
854-47-20.

Ocieplanie budynków, malowanie,
kafelkowanie.
Tel. 0-502-619-214, 854-12-64.

Komputerowe przepisywanie prac
dyplomowych i magisterskich; kore-
petycje z niemieckiego.
Tel. 854-27-44.

Szycie spodni. Ustron 9 Listopada 3.
Tel. 854-47-68

Tynkowanie, kafelkowanie.
Tel. 852-70-99 po 16⁰⁰.

Inż. Krzysztof Suchanek. AUTOMA-
TYKA UŻYTKOWA. Wykonuje in-
stalacje alarmowe, antenowe, elek-
tryczne. Posiadam stosowne uprawnie-
nia, licencje. Ustron, ul. Stawowa 2,
tel. 0-501-535-898.

Pokój do wynajęcia, osobne wejście,
łazienka. Tel. 854-34-81.

Koszenie trawników i ogrodów, wy-
cinka drzew. Tel. 854-25-19.
Okna drewniane, PCV. Drzwi we-
wnętrzne, wejściowe, garażowe. Pa-
rapety, rolety. Ceny producentów.
Sprzedaż, montaż „GAJA” Ustron-
Nierodzim (przy dwupasmówce).
Tel. 854-71-98, 0-502-577-238.

Sznauclery szczenięta. 854-28-39.

Pokój do wynajęcia, tel. grzeczno-
ściowy 854-29-22 po 18.00.

Sprzedam pianino (wycena rzeczoz-
nawcy 500 zł) - cena do uzgodnie-
nia. Tel. 854-18-95.

DYŻURY APTEK

Do 28 kwietnia apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111.
Od 28 kwietnia do 5 maja apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustron, ul. Słoneczna 7
poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

Ustron, ul. Słoneczna 7
— grupa AA czwartki 17.30 - 19.30
— grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30



Solo B. Siekierki dla W. Gołkowskiego.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Kolekcja jaj artystycznych oraz malarstwa i rzeźby H. Kaczmarczyk z Wilkowie - do 10 maja.
- Fotografie i pamiątki z podróży M. Chowanioka do Mongolii, Chin, Indii i Nepalu - do 25 maja

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzęszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.

Wystawy czasowe:

- Wystawa twórczości artystycznej S. Stryczek z Ustronia - do 30 czerwca

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, środy, czwartki 9 - 14,
w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne:

- od 9 - 17.
- Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczowie
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”,
- Stara Ruś,
- Obrazy Evgeni Afanassieva.

Galeria czynna: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

ul. Daszyńskiego 11 (obok kościoła)

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.00 do 17.00, soboty od 9.00 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

— Stała wystawa prac dziecięcych w sali nr 15

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;
- piątki: godz. 14.00 do 16.00;
- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- piątki: godz. 16.00 do 17.30;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

IMPREZY KULTURALNE

- | | | |
|--------|-------------|--|
| 27.04. | godz. 17.30 | Koncert Chrześcijański „Jasna strona miasta” - MDK „Prażakówka” |
| 2.05. | godz. 18.00 | Koncert z okazji 3 Maja „Duo fortepianowo-skrzypcowe” - J. Zabyszczyński i R. Pecha - MDK „Prażakówka” |
| 9.05. | godz. 18.00 | Spotkanie autorskie z Katarzyną Gaertner i Zofią Turowską, autorką książki „Agnieszki. Pejzaże z Agnieszką Osiecką” - Café Europa w MDK „Prażakówka” |

SPORT

- | | | |
|--------|-------------|--|
| 27.04. | godz. 10.00 | Zawody ławcowe - stadion KS „Kuźnia” |
| 20.05. | godz. 10.30 | V Rodzinny Rajd Rowerowy - stadion KS „Kuźnia” |

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- | | | |
|-------------|-------------|-----------------------------------|
| 26.04. | godz. 17.00 | Przedwiośnie - adaptacja powieści |
| | godz. 19.30 | Przedwiośnie |
| 27.04-2.05. | godz. 18.00 | Przedwiośnie |
| | godz. 20.30 | Czego pragną kobiety - komedia |
| 3.05. | godz. 16.30 | Przedwiośnie |
| | godz. 19.00 | Czego pragną kobiety - komedia |

Kino premier

- | | | |
|--------|-------------|------------------------------|
| 26.04. | godz. 22.00 | Irin Brockovich - obyczajowy |
|--------|-------------|------------------------------|

SKLEP CAŁODOBOWY **DUET** Zakupy na telefon!
spożywczo-przemysłowy W CENTRUM USTRONIA
43-450 Ustron DOWÓZ GRATIS!!!
ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!



WIOSENNA SIATKÓWKA

21 kwietnia rozegrano już po raz siódmy Wiosenny Turniej Siatkówki. Turniej w tym roku zorganizowali: Zbigniew Gruszczyk i Sławomir Krakowczyk. Nie było to proste.

- Jest coraz więcej problemów ze zorganizowaniem tak dużego turnieju - mówi Z. Gruszczyk. - Co roku jest mniej sponsorów, firmy ubożają. Pieniądze, które dzięki turniejowi udaje się zdobyć, przeznaczone zostają na rehabilitację kolegi.

Od początku Wiosenne Turnieje Siatkówki organizowane są przede wszystkim dla Mirosława Poloka, znakomitego kiedyś siatkarza, który po wypadku samochodowym porusza się obecnie na wózku inwalidzkim. M. Polok uważnie obserwuje wszystkie mecze, ocenia grę kolegów z boiska.

- To wirtuozeria w wykonaniu tych panów, już w pewnym wieku. Oprócz tego, że mają własną pracę, potrafią poświęcić trochę czasu na siatkówkę. To coś bardzo pozytywnego - twierdzi M. Polok.

Wystąpiło siedem drużyn, które podzielono na dwie grupy. Mecze eliminacyjne rozgrywano w salach gimnastycznych Szkoły Podstawowej w Cisownicy i Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu. W Cisownicy po eliminacjach kolejność drużyn była następująca: 1. TKKF Start Cieszyn, 2. Kino Podhale Skoczów, 3. Wiktoria Ustroń, natomiast w SP-2 w Ustroniu: 1. Skoczowskie Towarzystwo Sportowe, 2. TRS Siła Ustroń, 3. TKKF Gliwice, 4. TRS Siła Juniorzy Ustroń. - Korzystamy z gościnności dyrektora szkoły w Cisownicy Jerzego Hławiczki, który udostępnia nam salę nieodpłatnie - mówi Z. Gruszczyk.

Zwycięzcy grup spotkali się w finale, natomiast drużyny drugie w grupach w meczu o trzecie miejsce. W eliminacjach zwróciła uwagę drużyna młodych chłopców trenowanych przez S. Krakowczyka. Co prawda nie udało im się jeszcze wygrać meczu ze starszymi kolegami, ale urwali seta TKKF Gliwice.

- W grze ze starszymi zawodnikami widać było brak ogrania tych młodych chłopców - mówi S. Krakowczyk. - Motorycznie może nawet są lepiej przygotowani, to zdecydowanie brak im rutyny. Moim zdaniem jest to jednak materiał na to, by w przyszłości TRS Siła zajęła pierwsze miejsce w tym turnieju.



I. Szarzec wręcza puchar T. Śliżowi.

Zacięty przebieg miały mecze finałowe. Trzecie miejsce zajęła TRS Siła, która pokonała Kino Podhale 2:1 (23:25, 25:21, 15:12). O pierwsze miejsce walczyły STS Skoczów i Start Cieszyn. Pierwszego seta wygrywa Cieszyn, jednak w dwóch następnych drużyna ze Skoczowa wyraźnie dominuje i w rezultacie wygrywa w setach 2:1 (21:25, 25:22, 15:9). Mecze sędziowali nieodpłatnie Jan Lagierski i Edward Gruszczyk. Najlepszym drużynom puchary wręczył zastępca burmistrza Ireneusz Szarzec. Wyróżniono też najlepszych zawodników: atakującego - Grzegorza Wereszko (STS Skoczów), rozgrywającego - Tadeusza Śliżę (STS Skoczów) i najwszechstronniejszego - Wiesława Ryszkowskiego (Start Cieszyn). - Zespoły w tym turnieju uczestniczą bardzo chętnie i gdy tylko pozwoli na to zdrowie i finanse będziemy ten turniej organizować w latach następnych - mówi Z. Gruszczyk. - W tym roku po raz pierwszy wygrali ten turniej siatkarze ze Skoczowa. Trzecie miejsce TRS Siła Ustroń w uszczuplonym składzie uważam za sukces. Naszym turniejem zainteresowane są też drużyny z takich mocnych środowisk siatkarskich jak np. Jastrzębie. Niestety zaproszenie większej ilości drużyn jest niemożliwe technicznie.

Mirosław Polok tak podsumował turniej:

- Wyniki trochę mnie zaskoczyły. Turniej to też okazja do spotkania z kolegami, choć razem jeździmy też na mecze siatkówki do Jastrzębia

Po turnieju kapitan zwycięskiej drużyny Tadeusz Śliż powiedział: - Taki turniej to świetna okazja, by pokazać trochę siatkówki. Cieszy, że bierze udział młodzież. Jest to świetny przegląd poziomu siatków-



ki w powiecie cieszyńskim. Ostatnio ta dyscyplina sportu u nas zanikła, można powiedzieć upadła. My, starsi zawodnicy, jeszcze coś reprezentujemy. Dość zacięty był mecz finałowy. Przeciwnik, to zawodnicy ligowi, ograni. Mecz na poziomie dzisiejszej trzeciej ligi. Jestem na bieżąco, bo gramy sparingi w drużynami trzecioligowymi. Wiadomo, że turniej organizowany w szczytnym celu. Z Mirosławem Polokiem grałem dość długo. W sumie sam paralem się siatkówką 35 lat. Dziś spotykamy się raz w tygodniu i gramy w Skoczowskim Towarzystwie Sportowym. Jest to dwunastu ludzi, byłych zawodników, a do tego dochodzą młodzi, którzy chcą się czegoś nauczyć. Jest szansa na odrodzenie się siatkówki w naszym powiecie. Paru młodych zawodników już ociera się o kadre okręgu, powoływani są na turnieje, zgrupowania. Powołutku zaczyna się siatkówka odradzać i tego typu turnieje w tym pomagają.

VII Wiosenny Turniej Siatkówki odbył się dzięki sponsorom. Organizatorów wspomogli: Urząd Miasta, Zakłady Mięsne Henryka Kani, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Jana Bieleśza, Biuro Usług Turystycznych „Ustronianka” Romana Macury, Standard J. i A. Szejów, Zakład Kominarski Piotra Waszka, Galeria na Gojach Kazimierza Heczko, Piotr Zwias, Art-Chem.

Tekst i zdjęcia: Wojśław Suchta

RESTAURACJA KUBUŚ

ul. 3 Maja 27 w Ustroniu

zaprasza na festyny majowe

przy muzyce na żywo

w dniach 1,3 i 5 maja 2001 r. od godz. 19.00



Przy piłce Dawid Szpak.

Fot. W. Suchta

TRACĄ PUNKTY

Kończyce Male - Kuźnia Ustroń 1:0 (0:0)

Już drugi mecz w rundzie wiosennej przegrywają piłkarze Kuźni. Bramkę utracili w drugiej połowie, gdy strzał napastnika Kończyce odbija się od naszego obrońcy i wpada do siatki. Kuźnia miała kilka dogodnych sytuacji, nie potrafiła ich jednak wykorzystać. Pierwsza połowa to wręcz napór Kuźni. M. Sikora strzela nawet bramkę, niestety sędzia dopatruje się spalonego. O przewadze najlepiej świadczy ilość rzutów różnych, których Kuźnia w meczu wykonała dziewięć, gdy Kończyce zaledwie trzy. Koszarawa wygrała z Porąbką 3:0 i już tylko jeden punkt dzieli ją od Kuźni.

Sukcesy jesienią Kuźnia odnosiła z trenerem Wiesławem Nielabą. Pierwszy mecz wiosną też wygrali, po czym trenera zwolniono. Zazwyczaj trenerów

zwalnia się za brak wyników, w Kuźni na odwrót. Jest to niewątpliwie twórczy wkład działaczy Kuźni w skomplikowane zasady rządzące polskim futbolem. Trenera odwołał Zarząd Klubu większością głosów 4:3. Przyczyna - nieporozumienia z prezesami.

Wojśław Suchta

1. Kuźnia	50	46-17
2. Koszarawa	49	42-17
3. Kończyce	39	34-24
4. Czechowice	38	44-36
5. Zabrzeg	36	32-20
6. Chybie	32	27-33
7. Bestwina	30	35-23
8. Zembrzydowice	29	47-31
9. Miłówka	25	35-36
10. Kobiernice	24	28-31
11. Porąbka	24	29-40
12. Kaniów	22	28-42
13. Wieprz	21	33-60
14. Kozy	20	15-26
15. Strumięć	17	20-46
16. Śrublarnia	16	25-38

Abo chybi, abo trefi

Abo płacym, abo sie stracym.
 Aby cie jyny co nie podleciano.
 Abyś nie dostał pypcia, tu mosz, a ugryź.
 Ach, ja smutna, brzuch jak putnia.
 A dali sie gwizdze.
 A jak jo był młody, miolech kabot nowy z haftami, a jakzech je stary, móm jo kabot szary z hoczkami.
 A jo bydym zaś kuwikać.
 A już leć ś-cieplym.
 Alech mu zafajczył.
 Ale dostał bóty.
 Ale je dziwny, jak se co liźnie.
 Ale mo tych kapliczek!
 Ale mo tyn pysk!
 Ale mu zrepecil dupe!
 Ale se nawarzil piwa!
 Ale se zgania na rzić!
 Ale też chodzi jak jako szlondra.
 Ale tyn umi lyżkóm obracać!
 Ale zgania do tej rzyci!
 Ani kropelka nie spadła, a tela mroczynio.
 Ani kura za darmo nie gdocze.
 Ani mi to w piyńcie nie leży.
 Ani mi to w piekle gorszy nie bydzie.
 Anniolkowi lechko biolym być, ale djobla ciynzko mydlym myć.
 Anniolkowi sie obmacuje czoło, niż sie go kupi; potym nieskoro djobla wyganiać.
 Ani pies po tobie nie zaszczeko.
 Ani psu na bude sie to nie godzi.
 Ani sto psów ji nie przeszczeko.
 Ani tak, ani sak, ani przez przetak.
 Ani to facki nie worto.
 Ani w rzić, ani w oko.
 Ni za swiynie amyn bych tam nie szła.
 Ani ze swiyczkóm w polednie takigo nie nóndziesz.
 Ani ździebka nie podniós.
 A weź se zaroz miech na kości.
 Aż mi po tym nie przychodzisz z płaczkami.
 Aż piszczy tam od bidy.
 Aż po nos mu to przinios.
 Aż smerdzi tam od lynia.

Józef Ondrusz: Przysłowia i przymówiska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego. Wrocław 1960. jot

POZIOMO: 1) śląska gra w karty, 4) leśny duszek, 6) Gminny Ośrodek Kultury, 8) znak zodiaku, 9) na nogach, 10) Kramer kontra..., 11) kuzynka katody, 12) telewizyjne „okienka”, 13) traci go panna młoda (wspak), 14) tatarska, 15) z ośrodkiem przygotowań olimpijskich, 16) wujek gwarowo, 17) dzieło malarza, 18) czeskie „tak”, 19) szef juhasów, 20) koncert płytowy.

PIONOWO: 1) dotacja, 2) zajęcie artystyczne, 3) wieje od gór, 4) przebieralnia aktorów, 5) nasz Bałtyk, 6) między podstawówką a ogólniakiem, 7) grał Brunera w telewizyjnej „Stawce większej niż życie”, 11) pamiątka po ranie ciętej (wspak), 13) dowcip, 14) dojrzewa na krzewie.

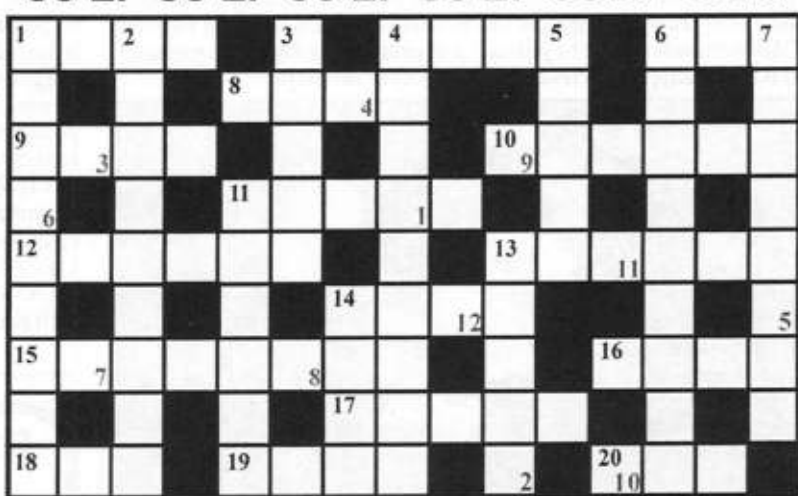
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 9 maja b.r.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 13

KWIECIEŃ PLECIEŃ

Nagrodę 30 zł otrzymuje **MARIA HERZYK**, z Ustronia, ul. Skoczowska 28. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojśław Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Drukarnia „INTERFON”, Cieszyń, ul. Olszaka, tel. 851-05-43, tel/fax 851-16-43. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 19.04.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 26.04.2001 r.